

Projekt budżetu Rudy Śląskiej na 2020 r. – będą cięcia

89 mln zł mniej na inwestycje oraz cięcia wydatków m.in. na sport, zabytki i kulturę. To najważniejsze konsekwencje dla przyszłorocznych finansów Rudy Śląskiej, które spowodowały ustawowe zmiany w prawie.

Projekt budżetu władze Rudy Śląskiej złożyły w Regionalnej Izbie Obrachunkowej w Katowicach. Do połowy grudnia ma ona teraz czas na zaopiniowanie dokumentu. Potem, pod koniec roku, nad budżetem będą obradować rudzcy radni.

– Przygotowując projekt budżetu miasta na przyszły rok stanęliśmy przed ogromnym wyzwaniem i koniecznością podjęcia wielu trudnych decyzji – podkreśla prezydent Grażyna Dzedzic. – Jeszcze niedawno planowaliśmy, że w 2020 r. zrealizujemy inwestycje na poziomie 156 mln zł, jednak zmiany ustawowe w prawie spowodowały dla miejskiej kasy wielomilionowe obciążenia i ubytki w dochodach. Sytuacja jest wręcz dramatyczna, a co gorsza, nic temu nie zawiniliśmy. Ponosimy konsekwencje „odgórnych” decyzji na szczeblu rządowym i parlamentarnym. Z podobnymi problemami muszą się teraz mierzyć samorządy w całej Polsce. Z tego powodu musieliśmy zrezygnować z wielu potrzebnych zadań i obniżyć budżet inwestycyjny do 67 mln zł. Poza tym radykalnie ograniczyliśmy wydatki bieżące. Nie było jednak innego wyboru. Omawiałam to z rudzianami podczas jesiennej tury spotkań w dzielnicach. Zaskoczyło mnie wtedy to, z jakim zrozumieniem przyjmują oni naszą sytuację i bardzo za to dziękuję – dodaje.

Z podobnymi problemami, co władze Rudy Śląskiej, mierzą się obecnie samorzady w całej Polsce. Największym źródłem problemów są ustawowe zmiany w systemie podatkowym, które wpływają bezpośrednio na zmniejszenie dochodów bieżących. Z tego powodu Rudę Śląską pozbawiono w 2020 r. dochodów na poziomie 27 mln zł. Do tego trzeba doliczyć wzrost wydatków związanych z podwyżkami dla nauczycieli, co kosztować będzie dodatkowych 19 mln zł. Niestety, kwoty tej nie uda się pokryć z otrzymywanej od rządu subwencji oświatowej, która pokryje jedynie 65% wydatków na wynagrodzenia w oświacie.

Kolejna problematyczna sprawa to wzrost wydatków spowodowanych podwyższeniem pensji minimalnej, z wyłączeniem z podstawy dodatku stażowego. To z kolei obciąży budżet dodatkowymi 9 mln zł. – Miasto jest pracodawcą dla ponad 5,7 tys. osób – to pracownicy urzędu miasta, ale także wszystkich miejskich jednostek organizacyjnych, takich jak instytucje kultury, MOPS, MOSiR, czy wszystkie publiczne szkoły i przedszkola. W przyszłym roku, aż 41 proc. wydatków bieżących będzie przeznaczonych na wynagrodzenia w tej sferze – tłumaczy prezydent Dziedzic.

– Wiele zadań realizowanych siłami samorządu jest tak naprawdę obowiązkiem państwa, które co prawda przekazuje środki, lecz niestety, nie są one wystarczające – uważa skarbnik miasta Ewa Guziel. – Do systemu oświaty w przyszłym roku dopłacimy prawie 114 mln zł. W dalszym ciągu będziemy dokładać też do zadań zleconych, które realizuje Biuro Geodety Miasta, USC, Wydział Spraw Obywatelskich, a także częściowo MOPS. Dla przykładu w tym roku dla miejskiej kasy to obciążenie rządu 5 mln zł – wylicza.

Żeby zbilansować budżet, władze miasta na etapie jego projektowania musiały zwiększyć dochody budżetowe przy

jednoczesnym ograniczeniu wydatków. – Przy dochodach mamy ograniczone pole manewru. Ponad 44 proc. dochodów własnych stanowią środki z PIT. Zostają podatki i opłaty lokalne, które stanowią ok 34 proc. dochodów własnych – wskazuje skarbnik miasta. Żeby „załatać dziury” w budżecie władze Rudy Śląskiej, wzorem innych miast, chciały podwyższyć stawki podatku od nieruchomości. Uchwał w tej nie przegłosowała jednak większość Rady Miasta. – W obecnej sytuacji to jedyna możliwość, żeby „podreperować” budżet. Tak się dzieje w całej Polsce. W ostatnim czasie uchwały w sprawie podniesienia podatku od nieruchomości podjęto m.in. w Katowicach, Gliwicach, Świętochłowicach, czy Mikołowie – wymienia skarbnik Guziel.

Jednocześnie rudzcy samorządowcy musieli podjąć trudną decyzję, dotyczącą rezygnacji z niektórych zadań inwestycyjnych i ograniczenia wydatków bieżących. – W pierwszej kolejności musieliśmy zabezpieczyć wydatki na tzw. obowiązkowe, m.in. na wynagrodzenia, czy zadania związane z realizacją zadań statutowych. Dopiero potem mogliśmy dokonywać cięć i dotyczyło to tylko zadań fakultatywnych, czyli nieobowiązkowych – zastrzega Grażyna Dziedzic. W ten sposób w projekcie budżetu miasta na 2020 r. nie ma pieniędzy na dotacje na sport, zabytki, organizację kolonii i półkolonii, czy stypendia naukowe i sportowe. – Na promocję miasta zarezerwowaliśmy jedynie 50 tys. zł i to w większości tylko dlatego, żeby osiedle robotnicze „Ficinus” nie zostało skreślone ze Szlaku Zabytków Techniki – tłumaczy prezydent Dziedzic.

Ogółem przyszłoroczne wydatki budżetowe zaplanowane zostały w kwocie 871,5 mln zł, natomiast dochody na poziomie 895,7 mln zł. Uzyskana w ten sposób nadwyżka w całości przeznaczona zostanie na spłatę wcześniejszych kredytów i pożyczek. Miasto nie będzie też zaciągać nowych zobowiązań, w ten sposób zmniejszy się również ogólne zadłużenie miasta z 247,9 mln zł

do 223,7 mln zł. Na inwestycje w projekcie budżetu zapisano ponad 67 mln zł, z czego blisko

30 mln zł pochodzić ma ze środków unijnych. Najwięcej, bo 16 mln zł przeznaczonych ma być na rewitalizację. – Kontynuować będziemy rekultywację terenu po koksowni Orzegów, budowę Traktu Rudzkiego oraz rewitalizację podwórek. Ponad 15 mln zł przeznaczyć chcemy na inwestycje związane z energooszczędnością i ograniczaniem niskiej emisji – zapowiada prezydent Grażyna Dziedzic. 14 mln zł mają pochłonąć inwestycje drogowe, m.in. dokumentacja i wykupy gruntów potrzebne do budowy kolejnego odcinka trasy N-S, odwodnienie ul. Wyzwolenia, czy przebudowa dróg gruntowych. Niespełna 4 mln zł przeznaczonych ma być na realizację zadań w ramach budżetu obywatelskiego. 2 mln zł zabezpieczono na kolejny etap modernizacji hali sportowej w Halembie, a 1 mln zł na modernizację Wielkiego Pieca.

Sesja budżetowa, podczas której Rada Miasta ma obradować nad budżetem, ma się odbyć w grudniu br.



Rudzcy samorządowcy apelują do rządu

Rudzcy radni, na wniosek prezydent Grażyny Dziejic, wystosowali dziś apel do Rządu w sprawie sytuacji budżetowej Rudy Śląskiej.

Samorządowcy domagają się w nim zapewnienia rekompensaty utraconych dochodów z tytułu zmian w podatkach, a także dostosowania wysokości subwencji oświatowej do rzeczywistych kosztów, jakie miasto ponosi na edukację szkolną i przedszkolną. Chcą też, by rząd pokrywał w 100% wydatki, które obciążają budżet w związku realizacją tzw. zadań zleconych.

W tej sprawie radni nie byli jednak jednomyślni. 8 z nich wstrzymało się od głosu, a jedna osoba była przeciw. Większość z nich to członkowie klubu PiS.

„Nasze położenie staje się wręcz dramatyczne. Dziś, z powodu zmian ustawowych, a także niedoszacowania wysokości subwencji oraz braku rekompensaty pełnych kosztów ponoszonych na realizację zadań zleconych, stoimy w obliczu poważnego – niezawinionego przez samorząd – kryzysu finansowego” – czytamy w apelu wystosowanym do Premiera i Rządu RP.

Jako źródło problemów finansowych władze miasta wskazują zmiany w przepisach prawa. Tylko z powodu zmian w systemie podatkowym Rudę Śląską pozbawiono w 2020 r. dochodów na

poziomie 27 mln zł.

– Nie zgadzamy się z tezą, że w ostatnich latach samorzady bogaciły się na wzroście wpływów z podatku PIT. Dynamika wzrostu dochodów z tego podatku jest dla naszego miasta mniejsza niż dynamika wzrostu wydatków – podkreśla wiceprezydent Krzysztof Mejer.

Okazuje się, że w latach 2014 – 2019 dla Rudy Śląskiej wzrost dochodów z PIT to kwota rzędu 63,86 mln zł, a wzrost samych wydatków na wynagrodzenia dla pracowników samorządowych to 71,39 mln zł, w tym 52,67 mln zł na wynagrodzenia w oświacie.

To właśnie zmiany w oświacie są kolejnym powodem pogarszającej się sytuacji finansowej miasta. Pomiedzy 2015 a 2019 r. wydatki miasta na oświatę wzrosły o ponad 46,5 mln zł, przy czym w tym czasie subwencja oświatowa wzrosła jedynie o 21,6 mln zł. Z powodu zbyt małych środków przekazywanych Rudzie Śląskiej przez Rząd do każdej złotówki otrzymanej z subwencji i dotacji oświatowej miasto w tym roku musi ze swojego budżetu dokładać 0,80 zł, czyli w sumie ponad 114 mln zł.

„Otrzymywane z Budżetu Państwa środki pokrywają jedynie 65% wydatków miasta na wynagrodzenia w oświacie. Do samych tylko wynagrodzeń nauczycieli w tym roku z budżetu miasta dopłacone zostanie rekordowe 23,2 mln zł, rok temu była to kwota 14,3 mln zł, a jeszcze w 2016 r. 5,1 mln zł” – wyliczyli w apelu samorządowcy.

Kolejnym czynnikiem, który ciągnie miejskie finanse w dół, jest przekazywanie niewystarczających środków w ramach dotacji na zadania zlecone. – Chodzi tu o działalność Biura Geodety

Miasta, USC, Wydziału Spraw Obywatelskich, a także część zadań realizowanych przez MOPS. W ubiegłym roku do tych zadań musieliśmy dopłacić blisko 5,3 mln zł, a w tym roku – tylko do końca września – z budżetu miasta na ten cel wyłożonych zostało już prawie 4,9 mln zł – wskazuje skarbnik miasta Ewa Guziel. Stąd też w apelu, który do rządu skierowały władze Rudy Śląskiej oczekują one skorygowania sposobu kalkulowania środków na dotacje celowe na zadania zlecone.

„Wierzimy, że nasz apel spotka się z szybką i zdecydowaną reakcją Rządu, w którego skład wchodzi wiele osób wywodzących się ze środowisk samorządowych. Wspólnymi siłami musimy zrobić wszystko, by nie zaprzepaścić dobrych efektów 30-letniego wysiłku naszego społeczeństwa w dążeniu do tego, by lokalny samorząd był silną i sprawną jednostką, stanowiącą fundament demokratycznego państwa. Bez dbałości o kondycję JST mówienie o dążeniu do zwiększania udziału obywateli w życiu publicznym oraz budowaniu społeczeństwa demokratycznego i obywatelskiego pozostanie tylko nic nieznaczącym sloganem” – zakończyli apel przedstawiciele rudzkiego samorządu.

Jednym rozwiązaniem trudnej sytuacji samorządu jest zwiększenie dochodów. Dlatego podczas dzisiejszej sesji po raz drugi w okresie dwóch tygodni Rada Miasta głosowała w sprawie uchwał, które zapewniłyby miastu zwiększone wpływy do budżetu. Ponownie nie uzyskały one jednak wymaganej większości.

– Po raz kolejny rudzcy radni z klubów PiS i Koalicji Obywatelskiej nie zgodzili się na podniesienie podatków od nieruchomości oraz opłaty śmieciowej. W tej sytuacji zabraknie nam pieniędzy na zadania obowiązkowe. Czekają nas drastyczne cięcia. Niestety apel o rozsądek pozostał wołaniem na puszczy. Rozumiem, że podwyżki to nic przyjemnego. Rozumiem, że nikt nie chce być autorem złych wieści. Ale takie działanie uważam

za skrajnie nieodpowiedzialne. A najbardziej zdumiewa mnie brak dyskusji o tak istotnych dla samorządu sprawach – skomentował dzisiejszą sesję wiceprezydent Krzysztof Mejer.

Wyciąg ze sprawozdania z wykonania budżetu za 2018 rok

Dochody Gminy za 2018 rok zostały zrealizowane w kwocie 26.063.293,15 zł, w tym:

- subwencje w kwocie 4.498.088,00 zł (17,26 % dochodów)
- dotacje/pomoc finansowa w kwocie 8.932.743,68 zł (34,27% dochodów)
- dochody własne w kwocie 12.632.461,47 zł (48,47% dochodów)

Wydatki Gminy Kobiór za 2018 rok zamknęły się w kwocie 25.733.471,46 zł, z tego wydatki bieżące na realizację ustawowych zadań Gminy w kwocie 18.324.229,19 zł, wydatki majątkowe w kwocie 7.409.242,27 zł.

W 2018 roku największe wydatki Gmina poniosła na:

- oświatę i wychowanie – kwota 6.908.786,15
- opiekę społeczną, w tym program „500 plus” – kwota 4.988.402,70
- kulturę fizyczną, w tym budowa sali gimnastycznej – kwota 1.007.277,05
- administrację – kwota 2.915.184,42

- transport, w tym drogi gminne – 4.253.236,83
- gospodarkę komunalną i ochronę środowiska, w tym gospodarka odpadami – 2.661.148,32
- gospodarkę mieszkaniową, działalność usługową – 754.992,70
- kulturę – 1.138.139,11
- rolnictwo i łowiectwo (w tym budowa kanalizacji sanitarnej) – 852.912,97
- bezpieczeństwo publiczne i ochrona przeciwpożarowa – 112.066,50
- ochronę zdrowia – 128.137,98
- obsługę długu publicznego – 13.186,73

W ramach wydatków majątkowych w 2018 roku Gmina poniosła wydatki na następujące inwestycje:

1. inwestycje kanalizacyjne w łącznej kwocie 807.123,85 obejmujące rozbudowę gminnej sieci kanalizacji sanitarnej w Kobiórze obejmujące ul. Rodzinną, Promnicką, Wschodnią, ul. Olszewskiego, Leśników, Na Kąty,

2. inwestycje drogowe w łącznej kwocie 3.495.531,91 obejmujące przebudowę ulic Jasnej, Rubinowej, Składowej, Przemysłowej, Tuwima, Plichtowickiej, skrzyżowania ul. Ołtuszewskiego z DK 1, Cichej, Wschodniej, Paproci, Poziomkowej, Wąskiej, Kobiórskiej, Rodzinnej, Na Kąty, ul. Wróblewskiego, wykonanie części chodnika przy ul. Zachodniej, budowa centrum przesiadkowego w Kobiórze oraz przygotowanie dokumentacji projektowej inwestycji drogowych na lata następne,

3. inwestycje mieszkaniowe i komunalne w kwocie 180.550,64 obejmujące przyłącze do sieci gazowej ul. Centralna 59, opracowanie dokumentacji projektowej przebudowy budynku komunalnego przy ul. Rodzinnej 97, przygotowanie projektu oraz wniosku aplikacyjnego zadania pn. „Budowa mieszkań

chronionych”, projekt termomodernizacji budynku mieszkalnego przy ul. Tuwima, projekt oraz wnioski aplikacyjny zadania pn. „Termomodernizacja budynku wielofunkcyjnego przy ul. Centralnej 57”, wykupy, przejęcia gruntów pod drogi gminne, nabycie prawa wieczystego użytkowania działki PKP,

4. inwestycje publiczno-administracyjne w kwocie 432.317,40 obejmujące termomodernizację budynku Urzędu Gminy, zakup platformy dla niepełnosprawnych oraz zakup serwera i kserokopiarki,

5. inwestycje z zakresu bezpieczeństwa publicznego w kwocie 54.297,69 obejmujące dofinansowanie do zakupu samochodu dla Komendy powiatowej Policji w Pszczynie, wykonanie instalacji przyłącza gazowego do pomieszczeń OSP oraz zakup zestawu ratownictwa drogowego LUCAS i defibrylatora ze środków Funduszu Sprawiedliwości,

6. inwestycje oświatowe w kwocie 141.588,40 obejmujące wykonanie części ogrodzenia szkoły, budowę parkingu przy hali sportowej, zakup klimatyzacji w sali przedszkolnej, uzupełnienie wyposażenia placu zabaw w przedszkolu oraz przygotowanie inwestycji dot. przebudowy boisk przy szkole podstawowej,

7. inwestycje związane z oświetleniem ulic w kwocie 825.706,53 obejmujące budowę oświetlenia przy ulicach Starodroże, Kobiórskiej nr 44-51A, Rodzinnej, Łukowej, Leśników, Zachodniej, Olszewskiego, Cichej oraz przygotowanie dokumentacji ul. Wschodniej oraz części ul. Orlej,

8. inwestycje z zakresu gospodarki odpadami komunalnymi w

kwocie 15.330,57- nabycie nakładów poniesionych przez Master Odpady na PSZOK

9. inwestycje związane z kulturą w kwocie 552.055,47 obejmujące termomodernizację budynku Gminnego Domu Kultury wraz z przebudową dachu nad salą widowiskową, klimatyzację sali widowiskowej oraz modernizacja części instalacji elektrycznej w GDK,

10. inwestycje związane z działalnością sportową i rekreacyjną w kwocie 904.739,81 – kontynuacja budowy sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej i Gimnazjum w Kobiórze, budowa oświetlenia zewnętrznego i kręgu tanecznego w obrębie wiaty turystyczno-rekreacyjnej na terenie Gminnego Ośrodka Sportu w Kobiórze.

Zadłużenie Gminy z tytułu zaciągniętych pożyczek w WFOŚiGW na dzień 31.12.2018r. wynosiło 374.668,00 zł.